

2997

4498

**PROGRAMMA**  
**POPISÓW PUBLICZNYCH**  
**UCZNIÓW**

**Liceum krakowskiego Ś. Anny**

**Z ROKU SZKOLNEGO**

**1842.**

---

**W KRAKOWIE**

**W Drukarni Uniwersyteckiej**

**1843.**







1148

# PROGRAMMA

## POPISÓW PUBLICZNYCH

### UCZNIÓW

**Liceum Krakowskiego Ś. Anny**

**Z ROKU SZKOLNEGO 18<sup>42</sup><sub>43</sub>**

**W AMFITEATRZE NOWODWORSKIM**

**od dnia 17 do 31 Lipca 1843 roku, z rana od godziny 8 do 12  
a po południu od godziny 3 do 7ej**

**ODBYWAĆ SIĘ MAJĄCYCH**

**NA KTÓRE**

**PROREKTOR**  
**I ZGROMADZENIE PROFESSORÓW**  
*zapraszają.*



**W KRAKOWIE**

**W DRUKARNI UNIWERSYTECKIEJ**

**1843.**



WYDAWCA

WARSZAWA

WYDAWCA

WARSZAWA

WARSZAWA

WARSZAWA

WARSZAWA

WARSZAWA

Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

WARSZAWA

WARSZAWA

WARSZAWA

WARSZAWA

WARSZAWA

WARSZAWA



# PRZEDMIOTY NAUKOWE

Statutem z roku 1833 i Uchwałą W. Rady Uniwersytetu Jagiellońskiego z dnia 12 Października 1838 roku dla Liceum Ś. Anny przepisane, a mianowicie:

*Nauka Religii i Moral.*

*Język Polski*

„ *Łaciński*

„ *Grecki*

„ *Niemiecki*

„ *Rossyjski*

„ *Francuzki*

*Matematyka*

*Nauki Fizyczne*

*Historja*

*Jeografia*

*Rysunki,*

w roku szkolnym 18<sup>42</sup><sub>43</sub>

według rozkładu tygodniowego, przez Kommissarza Rządowego przy Instytutach Naukowych i W. Radę Uniwersytetu Jagiellońskiego zatwierdzonego, wykładane były

PRZEZ



# ZGROMADZENIE

## PROFESSORÓW I NAUCZYCIELI

*jak następuje:*

PROREKTOR *Mikołaj Tyrchowski* Czł. Tow. Nauk. Krak. pełnił obowiązki do urzędu swego przywiązane.

1. Professor *Walenty Kulawski* NN. WW. i Fil. Dr. C. T. N. K. Jeografii i Historyi. we wszystkich klassach godzin 17.
2. Professor *Stanisław Pogonowski* C. T. N. K. Matematyki i Nauk Fizycznych w kl. II, III, IV i V godzin 20.
3. Professor *Karol Mecherzyński* NN. WW. i Fil. Dr. Języka Polskiego we wszystkich klassach godzin 15.
4. Professor *Walenty Knapczyński* Mag. Fil. Języka Łacińskiego w kl. I, II i III godzin 20.
5. Professor oraz Kapelan Licealny i Proboszcz *Ś. Szczepana X. Jan Chrz. Kogótowicz* Nauki Religii i Moralnej we wszystkich klassach godzin 12.
6. Professor *Jan Nep. Głowacki* były Prof. extraord. w Akademii sztuk pięknych w Uniw. Jagiell. uczył Rysunków uczniów ze wszystkich klass na 3 Oddziały podzielonych godz. 6.
7. Professor *Adolf Mułkowski* Fil. Dr. uczył Języka Łacińskiego i Greckiego w klassach III, IV i V godzin 18.
8. Nauczyciel *Zenon Heller* Języka Niemieckiego uczył uczniów ze wszystkich klass na 3 Oddziały podzielonych godzin 10.
9. Nauczyciel *Hieronim Mecherzyński* Mag. Fil. Nauczyciel Języka i Literatury Rossyjskiej w Uniw. Jagiell. uczył w Liceum Języka Rossyjskiego uczniów ze wszystkich klass na 3 Oddziały podzielonych godzin 6.



10. Nauczyciel *Franciszek Aubertin* Naucz. Języka i Literatury Francuzkiej w Uniw. Jagiell. uczył w Liceum Języka Francuzkiego uczniów ze wszystkich klass na 3 Oddziały podzielonych godzin 10.
11. Nauczyciel *Ignacy Kowalski O. P.* Mag. Adjunkt Licealny zastępował Professorów w wypadkach Statutem oznaczonych.
12. Nauczyciel *Ludwik Zawadzinski* Adjunkt Licealny uczył Arytmetyki w kl. I i II godzin 8 i zastępował Professorów w wypadkach Statutem oznaczonych.

*Uwaga.* Uczęszczanie na lekcye Języków Niemieckiego, Rossyjskiego, Francuzkiego i Rysunków, według Statutu Licealnego z r. 1833, zostawione jest wprawdzie do woli uczniów, czyli raczej ich Rodziców i Opiekunów; lecz uczeń zapisany z początkiem roku szkolnego na którykolwiek z tych przedmiotów naukowych, obowiązany jest równie jak i na obowiązkowe regularnie uczęszczać, i z takąż samą jak i do obowiązkowych przykładać się pilnością. Uczniowie odznaczający się pilnością i postępem w Naukach obowiązkowych i nadobowiązkowych mają pierwszeństwo do wszelkich prerogatyw szkolnych i dobrodziejstw, jakimi są: nagrody, pochwały, wsparcie Borkarném zwane, korrepetycy i t. p. Uczniom Licealnym wolno jest uczyć się prywatnie Języków Niemieckiego, Rossyjskiego, Francuzkiego i Rysunków, lecz jeżeli do udziału prerogatyw szkolnych, jak wyżej, chcą być przypuszczeni, i w Cenzurach i Świadectwach szkolnych, mianowicie w Świadectwie dojrzałości (*Maturitatis*) mieć postęp zapisany, obowiązani są zastosować się do Uchwały W. Rady Uniw. Jag. z r. 1835, przy Programmacie szkolnym z t. r. drukiem ogłoszonej, i według Statutu Lic. §. 13 zdawać z tych przedmiotów examina półroczne przed Prorektorem i właściwymi Nauczycielami.



# ROZKŁAD GODZIN

## NA POPIS PUBLICZNY

### Uczniów Liceum Krakowskiego Stój Anny

Z ROKU SZKOLNEGO 18 $\frac{4}{4}$  $\frac{2}{3}$  PRZEZNACZONYCH.

Po odbytem Nabożeństwie, Spowiedzi i Komunii Ś. rozpoczyna się Popisy publiczne w Amphiteatrze Nowodworskim dnia 17 Lipca 1843 roku, i odbywać się będą rano od 8 do 12, a po południu od 3 do 7 godziny w następującym porządku:

Msza Ś. codziennie rano o godzinie 7 $\frac{1}{2}$ .

#### Dnia 17 Lipca 1843 r. Poniedziałek

| <i>Przed południem</i>     |                  |                    | <i>Po południu</i>         |                 |                    |
|----------------------------|------------------|--------------------|----------------------------|-----------------|--------------------|
| KLASSA I.                  |                  |                    | KLASSA II.                 |                 |                    |
| Nauka Religii i Moralności |                  |                    | Nauka Religii i Moralności |                 |                    |
|                            | od 8             | do 8 $\frac{3}{4}$ |                            | od 3            | do 3 $\frac{1}{2}$ |
| Język polski               | 8 $\frac{3}{4}$  | — 9 $\frac{1}{2}$  | Język polski               | 3 $\frac{1}{2}$ | — 4 $\frac{1}{4}$  |
| Język łaciński             | 9 $\frac{1}{2}$  | — 10 $\frac{1}{2}$ | Język łaciński             | 4 $\frac{1}{4}$ | — 5 $\frac{1}{4}$  |
| Arytmetyka                 | 10 $\frac{1}{2}$ | — 11 $\frac{1}{4}$ | Arytmetyka                 | 5 $\frac{1}{4}$ | — 6                |
| Historya i Jeogr.          | 11 $\frac{1}{4}$ | — 12.              | Fizyka                     | 6               | — 6 $\frac{1}{2}$  |
|                            |                  |                    | Historya i Jeogr.          | 6 $\frac{1}{2}$ | — 7.               |

#### Dnia 18 Lipca Wtorek.

| <i>Przed południem</i>     |                 |                   | <i>Po południu</i>         |                 |                    |
|----------------------------|-----------------|-------------------|----------------------------|-----------------|--------------------|
| KLASSA III.                |                 |                   | KLASSA IV.                 |                 |                    |
| Nauka Religii i Moralności |                 |                   | Nauka Religii i Moralności |                 |                    |
|                            | od 8            | — 8 $\frac{1}{2}$ |                            | od 3            | do 3 $\frac{1}{2}$ |
| Język polski               | 8 $\frac{1}{2}$ | — 9               | Język polski               | 3 $\frac{1}{2}$ | — 4 $\frac{1}{4}$  |



|                   |                                     |                   |                      |
|-------------------|-------------------------------------|-------------------|----------------------|
| Język łaciński    | 9 — 9 $\frac{3}{4}$                 | Język łaciński    | 4 $\frac{1}{4}$ — 5  |
| Język grecki      | 9 $\frac{3}{4}$ — 10                | Język grecki      | 5 — 5 $\frac{1}{4}$  |
| Matematyka        | 10 — 10 $\frac{3}{4}$               | Matematyka        | 5 $\frac{1}{4}$ — 6  |
| Fizyka            | 10 $\frac{3}{4}$ — 11 $\frac{1}{4}$ | Fizyka            | 6 — 6 $\frac{1}{2}$  |
| Historya i Jeogr. | 11 $\frac{1}{4}$ — 12.              | Historya i Jeogr. | 6 $\frac{1}{2}$ — 7. |

**Dnia 19 Lipca Środa.**

*Przed południem*

**KLASSA V.**

Nauka Religii i Moralności

od 8 do 8 $\frac{1}{2}$

Język polski 8 $\frac{1}{2}$  — 9 $\frac{1}{4}$

Język łaciński 9 $\frac{1}{4}$  — 10

Język grecki 10 — 10 $\frac{1}{4}$

Matematyka 10 $\frac{1}{4}$  — 11

Fizyka z Jeogr.

Fizyczną 11 — 11 $\frac{1}{2}$

Historya i Jeogr. 11 $\frac{1}{2}$  — 12.

*Po południu*

**Z Nauk dowolnych**

Od godziny 3 do 7 z Języka  
Niemieckiego i Rossyjskiego.

**Dnia 20 Lipca 1843 r. Czwartek.**

*Przed południem od 8 do 12 popis z Języka Francuzkiego  
i Rysunków.*

Po południu dnia 20 i dzień 21 Lipca Piątek, przeznaczone są na zapisanie zdań w Cenzurach i ułożenie listy uczniów zasługujących na Nagrody i Pochwały.

Dnia 22 Lipca w Sobotę z rana o godzinie 9 rozdane będą uczniom celującym Nagrody i Pochwały, a odczytanie Promocyi nastąpi w dniu otwarcia roku szkolnego 1844.

Po rozdaniu Nagród i Pochwał udadzą się uczniowie do Kościoła Ś. Anny na podziękowanie Bogu za szczęśliwe ukończenie r. s. a po odśpiewaniu *Te Deum* udzielone będzie przez miejsco-



wego Kapelana uczniom udającym się na wakacje religijne błogostawieństwo.

Po południa dnia 22 Lipca i dni następnych odbywać się będą examina piśmienne i ustne uczniów do pobierania prywatnej Edukacyi przez Prorektora upoważnionych.

Dzień 18 i następne Września 1843 r. przeznaczone są na examina ścisłe (Maturitatis) piśmienne i ustne z uczniami klasy V, kończącymi Kurs Nauk Licealnych.

Dnia 28, 29 i 30 Września odbywać się będą wpisy uczniów na rok szkolny 18 $\frac{43}{44}$  według formalności prawem wskazanych.

*Mikołaj Tyrchowski,*  
Prorektor L. Ś. Anny.

---



# PRZEGLĄD LITERATURY GRECKIEJ.

## OKRES PIÉRWSZY

*od najdawniejszych czasów aż do zakwitnienia literatury w Atenach t. j. do r. 510 przed Chr.*

1. W Grecyi podobnie jak u wszystkich ludów w pierwiastkach cywilizacyi przodkowała poezya. Objawiła się ona najprzód na łonie Trackich pokoleń, które pod nazwiskiem *Pieres* miały swe siedziby w północnej Macedonii przy Olimpie, toż w Beocyi i Focydzie na Parnasie i Helikonie, i w Eleusis w Attyce. Wpóśród nich zjawili się pierwsi śpiewacy, którzy zarazem opowiadali religię, byli nauczycielami ludu, wieszczbiarzami i filozofami, jak *Orpheus*, *Linus*, *Eumolpus*, *Thamyris*, *Musaeus* i inni. Wnet coraz bardziej upowszechniający się pomiędzy władcami greckimi popęd do odznaczania się przez nadzwyczajne przypadki i pełne niebezpieczeństw przedsięwzięcia (*czasy bohaterские*), równie jak publiczne uroczystości i ofiary otwarły szerokie dla poezyi pole, które przy żywej wyobraźni narodu nie zaległo odłogiem. Opiewano czyny bohaterów i bogów pochwały. Duch poetycki coraz się bardziej obudzał i krzepił, a język przez żywe w towarzystwie muzyki i rytmicznych ruchów wygłaszanie kształcił się nabierając wdzięku i mocy.



2. O tych wszystkich jednak pierwotnych poetach, jak *Orpheus*, *Musaeus* i t. d. mamy tylko podania i zbyt niedokładne wiadomości. Z *Homerem* dopiero zaczyna się dla nas literatura grecka. Jak wiele jednak poprzedni poeci dla języka i formy zdziałali, ztąd się pokazuje, że już *Homer* wystawił doskonały wzór bohaterów i pieśni (*epos*), wzór tak pod względem jasnego i żywego przedstawiania szczegółów, jak pod względem harmonii pojedynczych części i związku całości; i zdaje się być nie tak rozwagi i teorii lub sztuki wypływem, jako raczej natchnienia porwanego naturalnym popędem. Dzieła uwielbianego wieszczu usiłowali rozpowszechnić niektórzy, ucząc się pieśni jego na pamięć, i głosząc je w żywych rytmicznych śpiewach. Z pomiędzy tych *rapsodów*, którzy się tym sposobem sami na poetów kształcili, najsławniejszym był *Cinaethus* z Chios (<sup>1</sup>). Inni naśladowali Homera w podobnym poezji rodzaju, już to pominione przez niego wojny trojańskiej wypadki, już powrót Greków, lub inne z bohaterów czasów dzieła opiewając. Nazywano tych poetów *Cyklikami*, a najsławniejszymi z nich byli: *Lesches*, *Arctinus*, *Stasinus*. Mogli oni bezwątpienia aż do złudzenia naśladować język Homera, ale ducha jego wlać w swe pieśni nie zdołali.

3. Równą prawie powagę, choć w innym rodzaju poezji, miał u starożytnych *Hezyod*, który w najdawniejszym jemu przypisywanym poemacie *ἔργα καὶ ἡμέραι*, zachęcał do pocziwego i czynnego życia, a tém samém był poprzednikiem późniejszych gnomików i dydaktycznych poetów. W dwóch innych zaś dziełach, *Theogonia* i *Κατάλογος γυναικῶν* zebrał wszystkie podania i poetyczne wymysły o rodowodzie bogów i bohaterów. Jego także poezye rapsodowie wygłaszali. W języku jego i obrazach, i w religijnych naukach powiewa większa posępność a niżeli w *Homerze*, i maluje zupełnie inny duch czasu, który już nie zajmuje się żywem i wesołym

(<sup>1</sup>) Około Olimpiady 69.



uchwyceniem terażniejszości, lecz uporządkowaniem domowych i towarzyskich stosunków, zakłóconych przez różne nieszczęścia. Po nim nastąpili inni pisarze różnych Teogonii, Titanomachii, Gigan-tomachii, Genealogii; a tak powstała także *Hezydowa szkoła* poetów, którzy podobnie jak Hezyod genealogiczne poemata two-rzyli — takimi są: *Cinaethon* Lacedemończyk, *Carcinus*, *Asius* z Samos, *Eumelus*. Do tej samej klasy bohaterских poematów należą także himny, które w hexametrach opiewały albo urodze-nie bożka i pierwsze jego lata, albo też z życia jego wzięte po-dania. Zostało jeszcze 5 himnów tego rodzaju, przypisywanych Homerowi, ponieważ on był ogólnym reprezentantem bohater-skiej poezyi. Dawniej jeszcze podobne himny pisał *Olen* z Licyi i *Pam-phus* Ateńczyk.

4. Tych śpiewaków naśladował *Kallinus* z Efezu w pieśniach lirycznych, w których do męztwa zapalał rodaków, jak Spartanów *Tyrtaeus* Ateńczyk. *Archilochus* zaś w nowo wynalezionym przez siebie wierszu jambicznym wystawił pierwszy wzór osobistej saty-ry, której przedmiotem było wyszydzenie śmieszności, wad i błę-dów pojedynczych ludzi; a przez silne wyrażenia, tudzież bystre i uderzające myśli, stał się w niej tęp, czém Homer w bohater-skiej pieśni. Za Archilochem poszedł *Simonides* z Amorgos, *Hip-ponax*, *Ananius*.

5. Gdy wesoły i lekki dowcip Jończyków świat zewnętrzny z dziecięcą naiwnością ogarniał i przedstawiał, poważniejsze eol-sko-doryckie pokolenia, które więcej myśl swą na wewnątrz zwracały, nie odmawiając sobie wszelako rokoszy życia, uczucia swe i wrażenia z największą serdecznością i zapałem w pieśniach li-rycznych malowały. Do tego rodzaju poezyi dały pocho-p uro-czystości religijne, którym zawsze towarzyszyły chóry; ztąd wy-nikły *himny*, *peany* na cześć Apollina i Diany, szczególnie dla odwrócenia zarazy lub innój niedoli, — *νόμοι* na cześć Apollina, —



*dytyramby* na cześć Bachusa, pieśni wylewające się w najwyższém uniesieniu liryczném i w radosnym szale, — *προσόδια* himny, które brzmiały w towarzystwie fletu przy zbliżaniu się do ołtarza, — *παροίτια*, które dziewice odśpiewywały, — *ὑπορχήματα*, towarzyszące tańcom około ołtarza w czasie ofiar, *ἐγκομια* na cześć znakomitych mężów i t. p. Lecz i w innych okolicznościach służyła poezya liryczna do wylania uczuć równie silnych i wzniosłych, jako téż łagodniejszych i tkliwszych. Tu należą *σκόλια* pieśni biesiadne, które śpiewali goście trzymając w ręku gałązki mirtu, i nie tylko zachęcały one do wesołości, ale i poważniejsze prawidła życia zawierały, *παροίτια* (*ᾄσματα*) po kolei śpiewane, *κῶμοι* wesołe pieśni przy kochankach śpiewane, *ἐπιθαλάμια*, pieśni żniwiarzy, rybaków, prządek i t. d. gdyż prawie żadne w publiczném i prywatném życiu zatrudnienie nie obeszło się bez śpiewu i muzyki. Najznakomitsi z tych poetów, przez aleksandryjskich krytyków w poczet wzorowych pisarzy (kanon) policzeni, byli następujący: *Alkman* w Sparcie, na Lesbos wojenny *Alcaeus*, miłością tchnąca *Sappho*, w Sy-cylii *Stesichorus*, w Rhegium *Ibikus*, i pomiędzy Jończykami do wesołego życia wzywający *Anakreon*, do których w następny okresie przyłączyli się: *Simonides*, *Bakchylides* i największy ze wszystkich poetów *Pindar*. Tu jeszcze policzyć można dytyrambicznych poetów, jak *Arion*, *Lasus*, *Melanippides*, którego *Ksenofon* najcelniejszym w tym rodzaju nazywa, i niektóre niewiasty sławne poetycznym jeniuszem, — *Erinna*, *Myrtis*, *Korinna*. Ci wszyscy lirycy nie w jednym tylko gatunku sił swych próbowali, lecz w kilku, niektórzy we wszystkich, chociaż każdy zwykle w jednym tylko celował. Byli oni zarazem muzykami, a nawet niektórzy z nich są pod tym względem sławniejsi np. *Terpander*, *Arion* i inni.

6. Te wszystkie poezyi rodzaje zakwitły same bez obcego wpływu, bez podanych wzorów; wywinęły się z obywatelskiego i



prywatnego życia, z religijnych obrządków i obyczajów życia pospolitego. Język przy swój pierwotnej giętkości rozwijał się za pośrednictwem poezyi i muzyki, a nie przez sztucznie wymyślone teorie. Ustne tylko upowszechnianie tych pieśni wynikało nie tak z potrzeby, dla braku dogodnych materiałów piśmiennych, jako raczej dla większej żywości i silniejszego wrażenia. Rapsodowie wygłaszali nie tylko Homera i Hezyoda poezye, ale też Archilocha i innych, a muzyka była głównym przedmiotem w wychowaniu młodzieży. Ale też właśnie dla tego utwory poetów bardziej się wlewały w ducha narodu.

7. Gdy wśród rozlicznych Grecyi narodów polityczne kształty w jak największej różnaitości rozwijały się i doskonaliły, a różne uroszczenia sprowadzały często wewnętrzne i zewnętrzne wojny, i gdy się coraz bardziej wikały prywatne stosunki, wystąpili praktyczni politycy, którzy na czele narodów lub jako doradcy przez ustawy, nauki i przestrogi wielki wpływ wywierali<sup>(2)</sup>. Za Periandrem Solonem i kilku innymi, którzy polityczne nauki i prawidła życia po większej części w tak zwanym później elegijnym wierszu podawali, wnet poszli inni; i powstał nowy rodzaj poezyi podającej rady i nuki (*γνώμαι*) na wszelkie życia przypadki<sup>(3)</sup>. W tym samym także celu już najdawniejsi poeci, jak Hezyod, Archilochus, Stesichorus i inni, umieszczali w swych poezyach bajki (*λόγοι, μῦθοι, αἶνοι, ἀπόλογοι*) przedstawiające żywo naukę w mowie i czynach wprowadzonych zwierząt; w czém się *Esop* szczególnież odznaczył. W elegijnym wierszu *Mimnermus* głosił także żale miłości, i dopiero w następnym okresie Symonides użył tej miary do

(<sup>2</sup>) Siedmiu mędrców: *Periander* w Koryncie 633—563, *Pittakus* w Mitylenie około 590. *Thales* w Milecie 597. *Solon* ok. 594. *Cleobulus* prawodawca w Lindus, *Bias* w Priene, *Chilo* w Sparcie. Do tych niektórzy przydają jeszcze *Anacharsysa* Scytę, *Pe-recydesa* z Syros, *Epimenidesa* z Krety, *Esopa* i innych.

(<sup>3</sup>) *Theognis*, *Pocylides*, *Xsenofanes* — gnomicznymi poeci, gnomicy, w nowszych dopiero czasach wynalezione nazwisko.



smutnych pieśni i nagrobków; po czém wiersh ten używanym był w drobniejszych poezyach przeznaczonych pierwiastkowo do napisów (*ἐπιγράμματα*), a w ogóle we wszystkich, w których myśl zwięzła i trafnie wyrażoną była.

8. Przy takim życiu poezyi ściśle umiejętności znajdowały się jeszcze w kolébce. Już w tym okresie pomiędzy Grekami, a zwłaszcza między Jończykami w Azji mniejszej, objawiła się dążność do rozjaśnienia pojęć w poznaniu istoty wszechrzeczy i osadzenia ich na wspólnych zasadach, — i to było filozofii początkiem; gdy przeciwnie na Wschodzie nie wydobyto się nigdy z form symbolicznych, tak silnie do imaginacyi przemawiających. Filozofia właściwa zaczyna się atoli dopiero od *Thalesa*, który z *Anaksymandrem* i *Anaksymenem* stanowi *szkołę jońską*; lecz zasadzała się powiększej części na matematycznych tylko, fizycznych i astro-nomicznych wiadomościach i badaniach początku wszechświata. *Ksenofanes* z Kolofonu założył w Grecyi Wielkiej *szkołę eleacką*, która ten sam cel osiągnąć usiłowała za pomocą zasad czysto rozumowych, bez względu na zmysły; ale *Pythagoras* Doryjczyk moralne także i polityczne uzacnienie rodu ludzkiego obrał sobie za przedmiot badania. Wtedy także powstała właściwa poezya dydaktyczna. *Ksenofanes* ogłaszał zasady swęj nauki w rodzaju wiersza bohaterkiego, w czém go naśladował w następny okresie *Parmenides* i *Empedocles*. Pierwsze grube zarysy dziejopisarstwa wykonali Jończykowie, *Kadmus* z Miletu, *Akusilaus* i *Hekateus*; ograniczyli się jednakże na kronikach pojedynczych miast i pokoleń (*λογογράφοι*) i na podaniach, które starali się w związku opowiedzieć. Lecz gdy to była tylko zbieranina pojedynczych miejscowych i gminnych powieści, więc nie dziw, iż praca ich nie miała w sobie całości i nie była z sobą loicznie powiązaną, mając tylko na względzie pozorne podobieństwo i jeograficzne stosunki. Wielu z tą historią podań połączyło opowiada-



nie następnych wydarzeń aż do swoich czasów jak *Hekateus*, a zwłaszcza niektórzy z następnego okresu. Z takowych prób w dziejopisarstwie, równie jak w filozoficznych badaniach, powstał styl prozaiczny, którego najprzód w filozoficznych przedmiotach *Anaksymander* albo *Ferecydes* z Syros, a w historycznych *Kadmus*, *Ferecydes* z Leros i inni, pierwsi użyć mieli.

## OKRES DRUGI

*od czasu zakwitnienia literatury w Atenach, aż do udoskonalenia umiejętności, t. j. 510—335 przed Chr.*

9. Już synowie Pizystrata 528 — 510 zgromadzili koło siebie poetów, jakimi byli *Anakreon*, *Lasus*, *Simonides* i inni. Tam powstał nowy rodzaj poezji, Drama. Wprawdzie już dawniej wśród doryjskich w Peloponezie pokoleń, mianowicie w Syconie, przy uroczystościach *Bachusa* (*Dionysos*) zaprowadzono tragiczne i komiczne chóry, w których śpiewacy obok dityrambów w poważnym stylu głosili także wypadki z dziejów mitycznych najprzód bożka a potem bohaterów, albo też bawili wesołymi pieśniami, pełnymi szyderskich żartów, co także zwało się *τραγῳδία* i *κωμῳδία*. Ale przedstawienie ich w rozmowach i akcyi powstało dopiero w Atenach. *Thespis* około r. 530 i *Frynichus* przydali do tych chorów opowiadanie poważnych wydarzeń z dziejów bajecznych i tym sposobem dali początek dramatowi i właściwej tragedyi. Z tych chorów zrodziło się najprzód *Drama Satyricum*, w którym chór składał się z Satyrów, a całość miała raczej cechę wesołości. Nieco wprzód jeszcze w podobnym sposobie *Susarion* około r. 560 i inni ukształcili komiczne chóry pełne dowcipu i żartobliwości. Ale gdy ten ostatni rodzaj służył więcej dla uciechy pospólstwa, w czasie wojny perskiej powstał *Aeschylus*, który się stał twórcą właściwej tragedyi przez to, iż



wprowadził dwóch rozmawiających aktorów i stworzył dialog, jakkolwiek niezgrabny i słaby, zwłaszcza w porównaniu z lirycznym jego chórów polotem. Dramat więc satyryczny, w którym *Pratinas* i *Aeschylus* byli mistrzami, tudzież tragedia, przy uroczystościach Bachusa niezbędnie potrzebne, były narodowymi Ateńczyków utworami, w których jońska żywość łączyła się z dorycką rzetelnością. Trzy święta Bachusa, wielkie (miejskie) i małe (wiejskie) Dionyzye, toż uroczystości zwane *Lenaea* (*τα Ληναια*) przeznaczone były do zapasów w tym rodzaju poezyi. Poeci, z których każdy z polecenia i nakładem gminy (*φυλή*) występował, ubiegali się w tej poetycznej walce o nagrodę, którą przyznawali sędziowie wyłącznie do tego obrani. Każdy wystawiał trzy sztuki, trzy tragedye (*trilogia*) i jedno *drama satyricum* (*tetralogia*); aż Sofokles pierwszy z pojedynczemi sztukami wystąpił. W tymże samym czasie liryczną poezyą do najwyższego szczytu doprowadził *Pindar*, a współczesny mu *Symonides* i in. w pieśniach lirycznych, elegiach i epigrammach sławił wielkie czyny narodu. Oba, równie jak *Aeschylus* i *Bakchylides*, najzaszczytniejsze znaleźli przyjęcie u Hierona w Syrakuzach (478 — 467), który tém był dla owego miasta, czém dla Aten Pizystrat i jego synowie.

10. Ci wszyscy poeci żyli w czasie sławnych wojen z Persami, które w Ateńczykach i innych ludach obudziły i podniosły umysłową potęgę. Jeszcze u nich panował styl poważny, surowy. Lecz jak wojny szczęśliwie prowadzone i swoboda na ustawach oparta podnosiły coraz bardziej w Ateńczykach uczucie samodzielności, i jak na miejsce dawniej nieokrzesanej śmiałości wstępował w nich duch męstwa pełnego zacności, tak i w sztuce i poezyi coraz wyższa objawiała się szlachetność; a zarazem Ateny stawały się coraz bardziej ogniskiem tych wszystkich, którzy do okazania swych zdolności godnej dla siebie szukali sceny. Filozofią, nad którą w wolnych krainach Grecyi Wielkiej Pytagorejczycy i



Eleaci (§. 8) a w tym okresie *Parmenides* i *Zeno* pracowali, wprowadził do Aten *Anaksagoras* Jonczyk; ów mędrzec, który nie tylko w filozofii zrobił epokę, pierwszy uznawszy byt rozumnej najwyższej istoty, która świat wedle wiekuistej idei stworzyła, lecz i do wykształcenia prozy wiele się przyczynił przez miłe i pełne godności tłumaczenie. *Sofokles* doprowadził tragedję do najwyższej doskonałości przez wyborny układ i rozwiązanie czynności, co było jego geniuszu, nie uczonych teorii wypływem. On także wprowadził charaktery wznoszące się moralną zacnością nad przeznaczenie i nieszczęścia; nadał pełną godności prostotę dialogowi, do którego pierwszy użył trzech rozmawiających osób, i stosowniejszą proporcją śpiewom chórowym; i w tém właśnie był wyższym nad *Aeschyla*, w którym części liryczne mają nad dialogiem stonowczą przewagę. Znakomicie wystąpili także w tym przedmiocie *Jon*, *Achaeus*, *Agathon*. W politycznej i sądowej wymowie wygórował nad wszystkich *Perykles*, wychowaniec *Anaksagora*. Potęgą swęj wymowy panował on od śmierci *Cymona* (449 — 428) nad umysłami Ateńczyków bez współzawodnika. Już poprzednio w Sycylii, po wypędzeniu tyranów, wymowa pod wielorakim względem wykształciła się w demokratycznych rządach, a przez *Koraxa*, *Tisiasa* i *Empedoklesa* w prawidła ujętą została. Ztamtąd to krasomówcy wprowadzili do Aten teorię wymowy, usiłowali jednak w tym poetycznym jeszcze wieku zewnętrzną okazałością, przenośniami i postaciami zastąpić w mowie to, na czém co do wewnętrznej zbywało im treści: nadali wszelako stylowi prozaicznemu więcej pełności i zaokrąglenia. Pracowali w tym przedmiocie szczególnie *Gorgias* z *Leontini*, *Protagoras* z *Abdery*, *Prodicus* z *Ceos*, *Hippias* z *Elidy*; ale zarazem ogarniając całe ówczesne pole wiedzy, jako filozofowie, politycy i mówcy, starali się także odznaczać zręcznem rozbięciem dialektycznych i metafizycznych wszelkiego rodzaju, nawet najsprzecz-



niejszych zadań i przedstawianiem onych wedle upodobania z do-  
brzej lub złej strony (Sofiści). Sztuce tej dał podstawę *Zeno*  
z Elea przez swoją dialektykę. *Gorgias* otworzył także pierwszą  
szkołę krasomówstwa w Atenach, i od tej chwili teoria i praktyka  
wymowy były tam nierozdzielne.

11. I dziejopisarstwo wykształciło się w owej epoce. Gdy  
już *Dionysius*, *Ferecydes*, *Herodorus* zajmować się zaczęli histo-  
ryą podań, a *Hellanicus* właściwie także historyczne przedmioty,  
lecz krótko i bez chronologicznej ścisłości traktował; — w cza-  
sie wojny peloponezkiej pierwszy wzór w tym przedmiocie wysta-  
wił *Herodot* z Jonii. Duch prawdziwie historyczny, umiający  
wszystkie wypadki z właściwych wyprowadzać przyczyn i każde  
zdarzenie, bez wszelkich rozumowań, przed oczyma naszymi jasno  
rozwijac; — szczera miłość prawdy, z jaką starannie rozróżnia  
to co słyszał od innych i na co sam za życia swego patrzył;  
i to religijne uczucie, z którym zawsze silnie przedstawia, jako  
cnota i pocziwość jest nagrodzona, jak ukarana zbrodnia i nie-  
prawość; — mistrzowskie wiązanie w jedną całość najrozmań-  
szych wypadków i stosowanie ich do swej głównej myśli; — wre-  
szcie ów joński talent żywego i jasnego przedstawiania — oto są  
przymioty cechujące tego pisarza. Choć wyznać należy, iż obok  
starożytniej szczéroty i rzewności, panuje przesadzona wielomó-  
wność i prawie gruba prostota języka, która nie przystoi praw-  
dziwej prozie. Najwyższą godność nadał historii *Tucydides*.  
On ze ścisłą krytyką widzi w historii naukę drugich, i więcej dba  
o treść i głębokość myśli niż o strojność wyrazów. A choć mu  
na żywej wyobraźni nie zbywa, nie popuszcza jej wodzów, i prze-  
nosi powagę i ścisłe ograniczenie nad chęć podobania się. Oso-  
by u niego działające wszystkie pobudki swych czynów i sposo-  
by widzenia wyjawiają w mowach krasomówskich, gdy tymcza-



sem Herodot użył do tego celu samych prawie dialogów. Tucydidesa szczęśliwie dosyć naśladował *Filistus* z Syrakuz.

12. Usiłowania te przypadły właśnie w tym czasie, i znalazły w nim żywioł dla siebie, kiedy świetne wojny z doryjskimi pokoleniami i wywalczone bezpieczeństwo i potęga podniosły ducha Greków (<sup>1</sup>). Lecz z wzrastającą pomyślnością obudzała się coraz bardziej żądza uciech prywata i zbytki; kraj porzucony był na łup namiętności rozkiełznanej massy ludu, szczególniej przez Peryklesa, a jeszcze bardziej przez następnych demagogów, którzy nie umieli tak rządzić jak Perykles. Wtedy nie tak starano się jaśnieć prawdziwą miłością kraju, jako raczej retoryczną zręcznością. Dążność ta odbiła się i w literaturze. Sztuka tragiczna upadać zaczęła. Ostatni jój wielki reprezentant *Eurypides* nazbyt hołdował retorycznemu współczesnych smakowi i nie wiele dokładał starania w rozwinięciu osnowy. Choć z drugiej strony przyznać mu wypada, iż słusznie Arystoteles nazwał go najtragiczniejszym ze wszystkich poetów, i że dla wybornych moralnych i filozoficznych uwag sprawiedliwie stał się ulubieńcem filozofów. Przeciwnie Komedyi, grube tylko i dorywcze obejmującej żarty, przyzwoitszą nadał postać *Epicharmus* i *Formis* w Sycylii; *Kratynus* bardziej moralny naznaczył jój kierunek, powstając na występnych, i samego nawet Peryklesa szarpiąc bez żadnego względu; *Krates* do śwych utworów dokładniejszy plan wprowadził i ogólne przedstawiał charaktery, podobnie jak *Eupolis* i *Ferekrates*; a do najwyższej świetności doprowadził komedią *Arystofanes*. Lecz zarazem komedia wytykając polityczne tudzież inne błędy, szydząc z filozofów i tragików, i niektóre miejsca z ich dzieł w śmieszność obracając, stała się wybitnem piętnem demo-

(<sup>1</sup>) Pierwsza połowa wojny peloponezkiej, w ogóle od r. 459 przed Chrystusem.



kratycznej swawoli (<sup>5</sup>). Atoli w tym samym jeszcze okresie, przy nieszczęśliwym wojny peloponezkiej wypadku (około Ol. 93) ściętniono granice komedy i zabroniono wyszydzac pojedyncze osoby, rząd krajowy i udział w nim mających. Pisarze tej *średniej komedy*, których 75 wymieniają, nie tylko dawniejszych poetów i i filozofów, ale także ogólne charaktery pijaków, skąpców i t. p. brali za przedmiot swych żartów (<sup>6</sup>). Jako obrazy obyczajów podobne były do komedy *Mimy* u Doryjczyków; *Sophron* i *Ksenarchus* w dialogach przedstawiali sceny życia zwyczajnego.

13. Szlachetne umysły patrząc się na zepsucie wieku, chciały położyć tamę złemu. Pod tym względem szczególnie odznaczył się *Sokrates*. Poprzedni filozofowie (<sup>7</sup>) poświęcali się badaniu natury wszech rzeczy i temu, co my metafizyką, a starożytni fizyką (*τὰ φυσικά*) zowią; *Pitagoras* z uczniami swymi zwrócił całe usiłowanie nie tylko na ten przedmiot, ale też na moralne i polityczne uzaczenie ludzkości, tak iż dopóki Pitagorejczycy stali na czele rządów w Grecyi Wielkiej, dopóty te kraje cieszyły się niewzruszoną spokojnością i szczęściem. Lecz jak tylko ustał związek pitagorejski, wichrzyć zaczęły stronnictwa i spiski. *Zeno* z Elea pracował szczególnie nad Dialektyką. *Sokrates* oddał się całej moralnej współczesnych poprawie, odrzucając metafizyczne nad naturą i Wszechświatem badania, jako nieużyteczne i pojęcie ludzkie przechodzące, a filozofią ograniczył na poznaniu człowieka i powinności jego. On upowszechniał zasady Cnoty w rozmowach pełnych prostoty z ludźmi wszelkiego stanu. Naukę swą potwierdzał nieskażonem życiem, a widocznem do prawdy dążeniem, bezinteresownością i

(<sup>5</sup>) W tym samym duchu pisali: *Hermippus*, *Frynichus*, *Plato* i inni pisarze dawniej komedy, których blisko 50 liczą.

(<sup>6</sup>) Najslawniejsi byli *Antiphanes* i *Alexis*; następnie *Eubulus*, *Anaksandrides*, *Amsis*.

(<sup>7</sup>) Jończycy, Eleaci, a w tym okresie *Parmenides*, *Melissus*, *Leucippus*, *Empedokles*, *Demokritus*, *Ocellus*.



skromnością przeważał chciwość i nadętość Sofistów. Przez dokładny podział i oznaczenie pojęć, przez prosty, naturalny wykład i zwrócenie myśli ku poznaniu człowieka, błogi wpływ wywierał nie tylko na ducha filozofii, ale i na wykształcenie prozaicznej mowy i sposobu pisania. Jakoż proza będąca wypływem wysokiej spokojności ducha i równowagi wszystkich sił jego, musiała być najpiękniejszym owocem greckiego jenuzu. Wielkim dziejopisom jak np. *Herodotowi*, obok wszelkiego wdzięku i jasnego wykładu, zbywało na zwięzłości; *Tucydyclesowi*, mimo wysokiej powagi, na wdzięku i słodyczy; *Antifon* i *Andokides* krasomówcy wzgardzili przysadą Sofistów i przestrzegali w swych pismach prostoty, będącej dowodem panowania umysłu nad sobą. Sokratesa dopiero zwolennicy zaspokoili warunki rozumu i wyobraźni, przenikliwej bystrości i dowcipu, i połączyli dobitność i powagę z wdziękiem i prostotą — *Antisthenes*, *Cebes* i *Ksenofon*. Ten ostatni nawet jako dziejopis, który historią nie tak jak *Tucydycles* ku nauce polityków jako raczej za środek moralnego ukształcenia przeznaczył; ale pod tym względem nie tyle dokazał, co w swych pismach moralnych, do których także należy filozoficzny jego romans, *Cyropaedia*, będący obrazem kwitnącego państwa pod nieograniczonym monarchicznym rządem. Lecz przed wszystkimi jaśniej *Platon* swym wielostronnym jenuzem. W nim to łączą się wszystkie potęgi duchowe w najwyższej doskonałości i w najpiękniejszej harmonii. On to w swych metafizycznych, moralnych i politycznych badaniach do wzniosłych sięgając ideałów, położył pierwsze podwaliny uniejętnego traktowania filozofii.

14. Z Sokratesem zakwitła filozofia. Lecz kilku tylko uczniów jego, *Ksenofon*, *Cebes*, *Aeschines* wstąpili zupełnie w jego ślady; inni pochwycili tylko pojedyncze strony Sokratycznej nauki. *Antisthenes* i *Aristippus* zajmowali się równie jak ich nauczyciel samą tylko moralnością. Lecz pierwszy posuwał ją do najwyż-



szej ścisłości, nie mając wcale względu na zmysłową naturę człowieka, a za ostateczny cel dążenia (najwyższe dobro) wystawiał niezawisłość człowieka od wszelkich zewnętrznych wpływów. Naśladowcą jego był *Diogenes*. Przeciwnie *Arystyp* najwyższe dobro zasadzał na roztropném używaniu rozkoszy życia. Tamten był poprzednikiem Stoików, ten zaś Epikurejczyków. Całą filozofią ogarnął *Platon*, największy geniusz pomiędzy filozofami greckimi. Zgłębiał on znowu początek i związek Wszechświata, dochodził źródła i znaczenia pojęć, słowem tego wszystkiego, co metafizyką zowiemy. W badaniach tych tym większe miał upodobanie, gdy jego bogata wyobraźnia poetyczna znalazła tutaj najobszerniejsze pole. Uczył najczystszej moralności, i pokazał się mistrzem w zwięzłej i trzeźwej dialektyce. Za jego czasów odznaczyli się jeszcze Pitagorejczycy *Timaeus*, *Archytas*, *Filolaus* i inni, po których pozostałe pisma zawierają najpiękniejsze zasady moralności i polityki.

15. Sokrates oddzielił także filozofią od nauki wymowy, będących u Sofistów w połączeniu. A tak wpłynął na udoskonalenie tych obydwóch umiejętności, bo każdy już teraz całą swą usilność ku jednemu przedmiotowi mógł zwrócić. Zdrowy i trafny sąd Ateńczyków nie dopuszczał, by przy ważnej treści o pięknej zapominali formie, a w publicznych sądowych i politycznych sprawach znalazła wymowa obfity dla siebie żywioł. Pierwszy *Lisias* zwolennik i przyjaciel Sokratesa połączył lekkość i wdzięk z prostotą i godnością. Lecz *Isokrates* dopiero nadał właściwy kierunek wymowie. Choć nie był zupełnie wolnym od sztucznych ozdób, w jakie ją Sofiści przybierali, przecież ich z umiarkowaniem używał; a tak zwrócił znowu wymowę od czezych sofistycznych subtelności do życia praktycznego, i nauką swą największych ukształcił mowców i pisarzy. Ale najwyższą doskonałość wtedy otrzymała wymowa, kiedy stosunki krajowe coraz bardziej były zawiła-



ne, a kraj przez walki stronnictw za czasów Filipa Macedońskiego znajdował się w niebezpieczeństwie. Wtedy *Demostenes* okazał najwyższą sztukę i moc obok wzniosłej prostoty i podniósł wymowę Ateńczyków nad wymowę wszystkich ludów. Z nim współubiegali się i w rządach państwa i na mównicy *Hyperides*, *Lykurgus*, *Aeschines*, *Demades* i inni. Tymczasem krasomówstwo w sposobie Isokratesa zaczęło już na dziejopisarstwo zgubny wpływ wywierać, ukazujący się najprzód u Teopompa nie tylko w retorycznej okrasie, ale też w przekręcaniu historycznych wydarzeń.

16. Poezya bohaterska coraz bardziej niknęła. *Panyasis* i *Antimachus* policzeni byli wprawdzie przez Aleksandrynów do *Kanonu*, lecz zarazem z tą wzmianką, iż z dawniejszymi pod żadnym względem równać się nie mogą, a sądząc z pozostałych ułamków poezye ich równie jak *Choerila* były raczej owocem pracy nie poetycznego natchnienia. Pomędzy lirykami odznaczyli się dytyrambiczni poeci *Pratinas*, *Filoksenus* i *Timotheus*, tudzież tyran *Kritias* w elegii i tragedyi. Lecz za to właściwe umiejętności, które nie tak od wpływu wyobraźni, jako raczej od spostrzeżeń i rozumu zawisły, więcej były uprawiane. Nauki przyrodzone, Matematyka, Astronomia równie jak umiejętności polityczne, były jeszcze samėj filozofii częściami<sup>(8)</sup>. Jeografia łączyła się z dziejopisarstwem. Pozbierane dotąd wiadomości o pojedynczych krajach i okolicach umieścili w historycznych swych dziełach logografowie i najdawniejsi dziejopisarze; wszak i Herodot często korzystał z sposobności wtrącenia opisów krajów, już to wedle własnych spostrzeżeń, już też z opowieści innych. Pierwsze wyobrażenie ziemi miał skreślić *Anaximander*. Właściwemi, niezawisłemi od historyi opisami krajów są *περίπλοι Scylaxa* i

(8) Jako badacze natury wspominani są szczególnie: *Alkmeon* Pitagorejczyk, *Dyonizyus* z Apolonii, *Empedokles* i *Demokryt*; matematycy i astronomowie *Filolaus*, *Theodorus* z Knidos, nauczyciel Platona, a osobliwie *Eudoxus* z Knidos.



*Hannona*. Lecz dopiero za czasów Aleksandra, a w znacznej części za jego pośrednictwem, i później przez podboje Rzymian rozszerzyła się znajomość ziemi, tak iż *Eratostenes* i *Strabon* mogli już wszystkie znajome naówczas kraje opisać. Medycyna była dotąd w kolébce, ograniczała się bowiem na leczeniu zewnętrznych chorób i zabobonnych zaklęciach. Z tego stanu wydobyli ją kapłani w świątyniach Eskulapiusa (*Asklepios*), *Ἀσκληπιάδαι*, i później coraz bardziej ją upowszechniano. *Hippokrates* z Kos pierwszy umiejętnie nad nią pracował. Gimnastyki także do lekarskich celów, dla wzmocnienia ciała, użył *Herodicus* z Selimbryi za czasów Sokratesa. W tymże samym czasie żył *Akumenus* najślawniejszy lekarz w Atenach, przyjaciel Sokratesa, tudzież syn jego *Eryximachus*. Lecz już Hippokratesa synowie *Thessalus* i *Drakon* porzucili drogę doświadczenia i zastosowali do umiejętności lekarskiej dialektykę i platońską filozofią.

### OKRES TRZECI

*od Arystotelesa do czasów Trajana, t. j. od r. 335 przed Chrystusem do 98 po Chrystusie.*

17. Już tedy wszystkie gałęzie literatury tak były obrobione, iż dla następców mała lub żadna nie pozostawała nadzieja, aby mogli pomyślnie w jakiej nauk dzielnicy nową sobie torować drogę. Ale właściwe umiejętności po największej części zostawały w niemowlęctwie, i albo jeszcze wcale były nietknięte (jeografia i nauki przyrodzone), albo też zasadzały się tylko na zapasie pojedynczych, niepowiązanych z sobą i częstokroć sprzecznych wiadomości (filozofia, matematyka, astronomia). Powstał nareszcie człowiek, który obok najrozleglejszych wiadomości posiadał w najwyższym stopniu talent systematycznego porządkowania. Był to *Arystoteles*. Całą filozofią podzielił na teoretyczną i praktyczną:



na logikę, fizykę i etykę. Każdą z tych części opierając na wyrozumowanych zasadach systematycznie uporządkował, zwłaszcza też logikę, retorykę i poetykę, i te przedmioty umiejętnościami uczynił. Z niezmordowaną równie gorliwością pracował nad historią naturalną, w czém u swego wychowawcy Alexandra W. silne znajdował wsparcie; badał obyczaje i polityczne instytucje wszystkich znanych naówczas ludów, tudzież historią literatury swego narodu. A tak głównym dążenia jego celem było: danym faktom pilnie się przypatrzeć, porównać z sobą rozmaite zjawiska i tym sposobem podporządkować szczegóły pod ogólne stanowisko; w właściwej także filozofii nie tak stwarzał, jako raczej zbierał i porządkował.

18. Lecz i z innej strony wpłynął Arystoteles na swój wiek i następne. On pierwszy założył bibliotekę, którą później Sulla do Rzymu sprowadził, i pobudził Ptolemeusa Lagi wielkorządcę, potem króla Egiptu, iż w stolicy swój założył bibliotekę, która przez następców jego pomnożona zawierać miała przeszło 400,000 voluminów t. j. dzieł osobnych. Następca jego Ptolemeus Fildelfus założył drugą wielką bibliotekę, liczącą do 70,000 vol. Oprócz tego Ptolemeus Lagi ustanowił w Aleksandryi Museum t. j. Akademią dla znakomitych uczonych, którzy tu w niezakłóconej spokojności dla nauk tylko żyć mogli.

19. Podobnie Eumenes II. król Pergamu (197—158) założył w swój stolicy bibliotekę i równie jak syn jego i następca Attalus II. (158—138) szedł z egipskimi królami w zawody; aż nareszcie Antonius bibliotekę pergamską Kleopatrze darował. Przez tak przyjazne zachęty i wsparcia, obudzony już mimo tego zapal do nauk, bardziej się jeszcze podniósł, a Aleksandrya stała się naukowości siedliskiem. *Euklides* matematykę uczynił umiejętnością<sup>(9)</sup>, a *Eratostenes* jeografią i chronologią. Szczególniej

(<sup>9</sup>) Odznaczyli się w niej *Aristarch* z Samos, *Appolonius* z Perga, *Archimedes*, *Hipparch*.



powstała żądza ogarniania całego ogromu wiedzy ludzkiej. Naj-sławniejszym polyhistorem był *Heraklides* Pontykus i wspomniany dopiero *Erutostenes*. Najpospolicij uczeni czytając dzieła dawniejsze zajmowali się grammatyką, mitologią, historią, zgoła nauką starożytności, i takowych używali do wyjaśnienia dawnych klasyków (Grammatycy). Trudno było znaleźć uczonego, któryby nie był zarazem Grammatykiem. Ci grammatycy, przy napływie cudzoziemców do Aleksandryi, owego miasta handlowego na granicy trzech części świata, utrzymywali język w pierwotnej czystości; osobiwie trudnili się poprawieniem tekstu homerowych pieśni, czém się już *Arystoteles* i *Zenodotus* zajmował, wszelako ani *Arystofanes* ani *Arystarch* nie wyprowadzili krytyki z dzieciństwa. Aby uczącym się wskazać drogę wśród mnogiego pism zapasu wybrali Aleksandryjscy grammatycy najcelniejszych wedle swego rozumienia pisarzów, (*kanon*); i temu porządnemu wyborowi bylibyśmy może winni dochowanie najważniejszych pomników, gdyby późniejsze wypadki nie były temu po części przeszkodziły. Ta sama jednak gorliwość królów egipskich, z jaką skupowali do swych bibliotek dzieła sławnych pisarzów i one przepłacali, już pod Ptolemeusem Filadelfem dała nie jednemu pochop, iż prace mniej znaczących pisarzów lub nawet swe własne podszywali pod imiona sławnych autorów.

20. Nauki grammatyczne nadały kierunek całej literaturze w Aleksandryi. Zgłębiając pilnie starożytnych klasyków zapaliło się wielu do tworzenia dzieł podobnych. Lecz prawie wszyscy więcej odznaczają się poprawnością języka i formą, tudzież zręcznym naśladowaniem poetycznego stylu i mitologiczną erudycją, aniżeli rzeczywistą do poezyi zdolnością. Najwięcej smaku okazuje *Apollonius Rodyjczyk* i *Aratus*, a zupełny brak onego *Likofron*. Inni użyli poetycznej formy do przedmiotów, których żadną miarą poetycznie wystawiać nie można, np. *Nicander* do me-



dycyny, *Scymnus* i *Dionysius Periegetes* do Jeografii. Najwięcej było takich, co w krótkich wierszykach (epigramma) żywy okazywali dowcip, lecz już nie uwielbiali, jak dawni poeci, wielkich mężów i pamiętnych wypadków z pełną godności słodczyć. Jeden z tych dowcipkujących i sentymentalnych poetów *Meleager* zebrał dawne epigrammy i nowsze, i uporządkował je wedle początkowych głosek. W tych jednak miejscach, gdzie mniej było książkowej uczoności, np. w Atenach poezya stała na wyższym stopniu. Kwitnęła tam w owym czasie nowsza komedia, 64 poetów licząca; do niej należą *Filemon*, *Menander* i inni, których naśladował u Rzymian Plautus i Terencyus. W okresie tym jeden tylko *Teokryt* z Syrakuz szczególnie się odznaczył prawdziwie poetycznym duchem; ale też, jak się zdaje, bardzo krótko w Aleksandryi bawił.

21. Obok Arystotelesa czyli Perypatetyków kwitły lub powstawały inne także filozoficzne szkoły. Kiedy *Epikur* rozwijał dalej system Arystypa i rokosz życia podawał za cel wszelkiego działania, od natury samej człowiekowi wskazany, *Zeno* moralny system Antystenesa do najwyższej ścisłości posunął, i był założycielem szkoły Stoików. I inne przedmioty nie były zaniedbane. Dziejopisarstwo, równie jak umiejętności przyrodzone i jeografia, nowy dla siebie znalazło żywioł w wyprawach Aleksandra i jego następców. Wtedy to zrodziła się chęć opowiadania bajecznych dziwów o obcych krajach, co Lucyan tak często wyszydza. *Tymeus* z Sycylii pierwszy zwrócił uwagę Greków na wzrastającą potęgę Rzymian. Przedewszystkiem celuje *Polybius*, jeden dziejopis, odróżniający się od współczesnych praktycznym wejrzeniem, prawdziwie historycznym duchem i trzeźwą krytyką, obok twardego języka; ale ten wykształcił się już to w podróżach, już w wojnach i publicznych związku Achejskiego sprawach, obejmując z największymi swego czasu wodzami i politykami. W ostatnich czasach Rzeczypospolitej Rzymskiej i pod Augustem zjawili się



dziejopisarze mający więcej zalety z ważnej treści, niż z układu i sztuki wystawiania. Takim jest *Dionysius* z Halikarnasu, pełen retoryczności i uprzedzenia, jakoby wszystko co Rzymskie z Grecyi pochodziło; tudzież lekkomyślny i niedokładny *Diodor* Sycyliczyk. Wymowa umilkła, gdy się coraz bardziej ścieśniał zakres jój działania. Tym gorliwiej zajmowano się retoryką, ubiegając się za przenośniami, nadętością, fałszywemi błyskotkami, nie za prawdą i potęgą myśli. Ateny jednak były jeszcze stolicą dobrego smaku. Nawet kiedy Grecya w prowincją rzymską zamienioną została, należało do dobrego tonu, aby młody Rzymianin czas niejaki w Atenach przepędził, dla ćwiczenia się w filozofii i umiejętnościach, albo przynajmniej dla nabycia powierzchownej ogłady. Następnie najznakomitsze talenta do Rzymu się przenosiły, jak np. *Dionysius* z Halikarnasu dziejopis, *Strabo* jeograf i inni.

#### OKRES CZWARTY

*od czasów Trajana aż do upadku Cesarstwa Wschod.  
r. 1453 po Chrystusie.*

22. Zamiłowanie greckiej literatury przez Cesarza Hadryana (117—138 po Chr.) obudziło pomiędzy Grekami, osobiwie w Aleksandryi, dążność do rozprawiania i pisania w rozmaitych przedmiotach, sztucznie naśladowanym Attyckim językiem, który jednak uganiając za kwiatami mieszał z prozaicznemi poetyczne wyrażenia, a nawet ubiegał się za nieforemnościami mowy Attyckiej (*Sofisci*). Najdowcipniejszym z pomiędzy nich a razem ze swego stylu najwięcej mającym zalety był *Lucyan* i cesarz *Julian*. Lecz szczególniej mieli upodobanie w mowach i deklamacyach treści naukowej, a zwłaszcza filozoficznej, jak np. *Dion Chryzostom*, *Arystydes*, *Libanius* i t. d. Sądowe także i polityczne mowy na wzór dawnych dla zabawy układano. Jedni usiłowali krasomowski ta-



lent w listach miłosnych okazywać (*Aristenetus* i *Alcyfron*), drudzy pisali listy pod nazwiskiem dawnych polityków, filozofów i t. d. Dziwne historie i powieści o miłosnych przypadkach, bez żadnego prawdopodobieństwa w pomysłach i układzie, w stylu wyszukanym a mimo tego mdłym, coraz bardziej wchodziły w modę. Ku wsparciu sofistycznego stylu, grammatycy układali słowniki, w których właściwe Attykom wyrazy i sposoby mówienia starannie oddzielali od wyrażen pospolicie używanych (*Attycyści*); często jednak za prawdziwie Attyckie podawali te, które się znajdowały szczególnie w pismach Sofistów. Inne także słowniki ku objaśnieniu pisarzów np. Homera, mowców i t. d. lub dawnych wyrazów, tym liczniej się zjawiały, im bardziej wyradzał się język i stawał się przedmiotem naukowego ukształcenia.

23. Inni uczeni zbierali poezye dawniejszych pisarzów, zwłaszcza epigrammata, jak *Filip* z Tessaloniki pod Trajanem, *Agathias* pod Justynianem, *Konstantin Kefalas* i mnich *Maximus Planudes*, którego Antologia długo za jedyną była uważana, dopóki nie odkryto Antologii Konstantyna. Sentencye z dawnych poetów zwłaszcza tragiczków i komików, jako też głównejsze miejsca z filozofów, dziejopisów, mowców, zebrał *Stobaeus*, a wyciągi i wykazy treści pisarzów sporządził patryarcha *Focyus*. I w tym jednak okresie byli znakomici pisarze. Przed wszystkimi *Plutarch*, który w pismach swoich moralnych czyli filozoficznych, a szczególnie w biografiach, za wzór służyć mogących, okazał wielostronne wiadomości, lecz w ich użyciu nie zawsze przyzwoitą zachował miarę i często pisał w stylu wymuszonym; *Aryan* i *Dio Cassius* dziejopisowie, *Ptolemeus* jeograf i astronom, *Galenus* uczony lekarz, *M. Aurelius Antoninus* i *Sextus Empiricus* filozofowie, tudzież bystry krytyk *Longinus*. W walce bałwochwalstwa z Chrystyanizmem ludzie myślący szukali w filozofii pociechy. Tak tedy powstała w Aleksandryi także filozofia pełna fantazyi i uczuć, wprost do



marzeń wiodąca (<sup>10</sup>). *Athenaeus* i *Pausanias* ważni są tylko dla wielu szacownych wiadomości, i dla ocalonych przez siebie ułamków starożytności. Kwitnęły mimo tego nauki matematyczne; poezya została w takim stanie, w jakim była w poprzednim okresie, a poeci *Oppianus*, *Nonnus*, *Musaeus*, *Quintus Smyrnaeus*, mają tylko wartość dla właściwych uczonych i filologów. Po zdobyciu Aleksandryi przez Cesarza Aureliana skończyła się Aleksandryjska szkoła, a Bizancyum (Konstantynopol) zostało siedziskiem nauk, gdzie od czasu Konstantyna były pod opieką duchowieństwa i dworu. Lecz po Julianie i język i literatura, pomimo usiłowań grammatyków, co raz spieszniej do upadku dążyły.

---

Gdy oręż Turków rozszerzał swe podboje w państwie greckim, a osobliwie gdy w r. 1453 Konstantynopol został zdobytym, uczeni Grecy (<sup>11</sup>) na różne rozprószyli się strony. Po największej części jednak przenieśli się do Włoch i znajomość literatury w zachodniej Europie zaszczepili.

(<sup>10</sup>) Nowo-Platońska czyli Aleksandryjska filozofia.

(<sup>11</sup>) *Emanuel Chrysoloras*, *Theodorus Gaza*, *Bessarion*, *Laonicus Chalcondylas* i t. d.

---







